

Do Zabłocia przyjechały wozy kolorowe

Data publikacji: 27.08.2007 0:00



brak zdjęcia

Jak najlepiej przybliżyć mieszkańcom historię regionu? Działacze strumieńskiego koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej nie mają wątpliwości: poprzez historyczne widowiska plenerowe.

Wiosną odtworzyli wizytę w Strumieniu cesarza Józefa II. W minioną sobotę przyszła pora na inne wydarzenie, tym razem z XIII wieku, czyli opowieść o tym, "Jak to wyngijski cygony Zabłoci zakłotali". Kolorowy i rozśpiewany cygański tabor objechał miasto, jednak Romom najbardziej spodobało się miejscowe boisko. Tam tabor postanowił zatrzymać się na dłużej. Z przystrojonych wozów wysiadły kobiety w długich, kwiecistych sukniach i kolorowych chustach oraz ich mężowie, po okolicy rozbiegła się chmara cygańskich dzieci. Po ugotowaniu przysłowiowej zupy z gwoździa przyszła pora na zabawę - cygańskie tańce oraz śpiewy przy dźwięku akordeonów i gitar. Zabłoccy Cyganie bawili się aż do białego rana. - Oczywiście to tylko aktorzy, bo u nas już chyba ani jednego Roma nie ma - mówi Anna Biela, jedna z mieszkanek Strumienia. Aktorzy - amatorzy, bo zwykli mieszkańcy. W widowisku wzięły udział poprzebierane rodziny z całej okolicy.